

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, dn. 19. Marca. — Patrie zbija rozszianą pogłoskę, jakoby rząd miał zamiar znieść francuskie dzienniki i tylko dwa organa rządowe zatrzymać.

Paryż, dn. 20. Marca. — Dzisiejszy Monitor zamieszcza wiadomość, że jen. Canrobert opuścił wczora dn. 19. b. m. z wojskami posiłkowemi port marsyljski. Dalej donosi, że od 14. do 19. b. m. podpisano na nową pożyczkę w Paryżu i po departamentach 235 mil. fr. Procenta od obligacyi skarbowych niżono o $\frac{1}{2}\%$.

Monitor ogłasza pisma treści poufnej pod względem propozycji, jakie Rosya Anglii uczyniła na przypadek podziału Turcji.

Berlin, 21. Marca. — Naj. Pan raczył nadać elekt. heskiemu wice nadołczemu i szambelanowi Baumbach w Kasslu, order orla czerwonego drugiej klasy.

Berlin, 20. Marca. — J. K. W. książę pruski wyjechał do Koblenc.

Dowódca korpusu gwardyi generał adjutant Naj. Pana, hr. v. d. Groeben przybył wczora wieczorem o godzinie 9 kolońskim kurierskim pociągiem z Londynu, dokąd był w misyi od dworu swego wysłany. Tenże udał się natychmiast do króla Jinei do Charlottenburga, gdzie także był obecny J. K. W. książę pruski. Książę pruski opuścił dziś Berlin z rana i jedzie przez Kolonię do Koblenc. Książę wróci w Sobotę dn. 25. b. m. do Berlina. Równie wrócił książę Hohenzollern Sigmaringen z misyi do Paryża, jak donosi National Zeitung.

Berlin, 18go Marca. — Izba druga. Posiedzenie z dnia 18go Marca. (Dokończenie odczytanego przez prezesa ministrów oświadczenia.) Jak dawniej, tak i teraz trzymamy się stanowiska zajętego w moc protokołu wiedeńskiego. Bo jeżeli utrzymanie i skojarzenie pozostanie głównym celem wiedeńskich konferencyi, to z nim niepostawimy się w sprzeczności, że oświadczonym usiłowaniom, dopóki pozwolą na to nasze szczególne stosunki, jeszcze zachowamy pole, kiedy inne państwa w skutek innego położenia jak nasze, ujrzą się spowodowane do pochwycenia za oręż.

Możemy liczyć z powodu naszego zachowania się na sprawiedliwe i nieuprzedzone ocenienie i dla tego na zgodzenie się z nami mocarstw zagranicznych, a w szczególności są to względy na naszych niemieckich sprzymierzeńców i pewność przez nas przysposobionego porozumienia się z nimi a przedewszystkiem z Austryą, które główny udział mają w postanowieniach rządu.

W tej samej mierze, jak Naj. Pan o królewskim przekonany jest obowiązku zachowania Prus i Niemiec przed cierpieniami wojennymi, jak długo godność i pomyślność obu dozwolą, tak też postanowił wywiązać się z wysokiego powołania, jakie Prusy zajmują między europejskimi mocarstwami i każdemu z sprzymierzeńców wiernie stawiać do pomocy, który weźmie się z powodu położenia jeograficznego niż Prusy będzie powołany, do pochwycenia oręża ku obronie interesów niemieckich.

Królewski rząd może się spodziewać, że na tej drodze niepodległej i narodowej polityki znajdzie potwierdzenie ze strony kraju, a w szczególności tej izby wysokości. Niemożę atoli przed sobą tać, że swe zamiary wówczas tylko szczęśliwie przywiedzie do skutku, jeżeli się z niemi skojarzy, silne i wyraźnie wyrzeczone postanowienie, wystąpienia naprzeciw każdemu usiłowaniu, zkańkolwiekby ono pochodziło, a zmierzającemu do wyparcia Prus z toru samodzielnie obranego i do podania w usługi sił tego kraju innym interesom, a nie uznanym przez nie za stanowcze, które Bóg ku zabezpieczeniu niepodległości Niemiec złożył w ręce króla pruskiego.

Silne to postanowienie sądził Naj. Pan w tej chwili tem poprzeć, że żąda od izb środków, aby i w obecnym ważnym położeniu europejskiej polityki można odegrać z godnością i siłą rolę odpowiednią potędze i dziejom Prus.

Składam więc wysokości izbie na mocy najwyższego upoważnienia, które równocześnie złożę, projekt do prawa względem zezwolenia na kredyt 30 milionów talarów do uchwały konstytucyą przepisanej. Bezpośrednio z tem będzie połączony projekt, który mieć będzie na celu przypadek niespodziewany, ale podobny do prawdy, że rząd będzie zmuszony użyć pozwołonego kredytu, aby przez przechodne podwyższenie podatku zawarować środki do oprocentowania i amortyzacyi nowej pożyczki.

Rząd królewski przedstawia wam moi panowie drogę otwarcie, którą chce się pućć i im niewątpliwiej w przyzwoleniu na żądane środki postanowienie występuje, z jakim cały kraj gotów jest poprzeć wolne i stałe stanowisko swojego rządu, tem mniejsze będzie prawdopodobieństwo, aby Prusy były wystawione na takie żądania, któreby rząd zmusiły, do podniesienia ża-

danych środków i liczymy tem pewniej na bezwarunkowe poparcie ze strony reprezentantów państwa, gdy możemy ich zapewnić, że najwyższe postanowienia które mogą poprowadzić do użytkowania z żadanego kredytu, nieopuszczają innego względu i wpływu, któryby nie był ściśle zawarowany w kole własnych interesów Prus i jego niemieckich sprzymierzeńców.

Nigdy jeszcze, moi panowie nieotrzymali monarchowie pruscy, jeżeli w imieniu najwyższego dobra na ziemi, w imieniu honoru i niepodległości ojczyzny, od niej żądali ofiar i rękami zaufania, innę odpowiedzi od swojego ludu, jak wyraz radosnego poniesienia w ofierze mienia i krwi i wy także moi panowie będziecie z nami dzielili przekonanie, że wasz głos wiernie powtórzy uczucia całego kraju, jeżeli w ręce rządu Naj. Pana z zaufaniem złożycie środki, ku obronie niepodległości ojczyzny przeciw każdemu usiłowaniu pokrzywdzenia i jeżeli wpoicie Europie przekonanie, że cała siła kraju i dzisiaj i każdego czasu bez wahania się stoi w pogotowiu do uniesienia przez burze czasu w całości i bez skazy spadku zaszczytnej niepodległości, którą zdobyło bohaterstwo naszych ojców. —

Minister skarbu złożył następnie odwołując się do mowy prezesa ministerstwa projekt do prawa, który upoważnia ministra skarbu przydać do podatku ukłasyfikowanego dochodowego, do podatku klasycznego, do podatku od mlewa i rzezi od 1. Lipca roku bieżącego do 31. Grudnia 1855., 25 procent, na przypadek, gdyby kredyt był użytym.

Gdańsk, 18. Marca. — Kolegium starszych kupców uchwaliło dziś memoriał do Naj. Pana, w którym pomijając względy polityczne wystawiają ze strony materyalnej wielkie niebezpieczeństwo dla miasta i prowincyi, gdyby Prusy w obecnej wojnie oświadczyły się naprzeciw mocarstwom zachodnim. Mniej daleko strat poniosłyby według nich Prusy, gdyby się związały sprzymierzem z mocarstwami zachodnimi. Najdogodniejszą atoli byłaby neutralność, gdyby dała się utrzymać w tym sporze nieszczęsnym.

Rossya.

Polityka Rosyi w kwestyi wschodniej.

Zakomunikowane 18. Lutego b. r. postom i agentom dyplomatycznym Jego Ces. Mości w obcych krajach.

(Dalszy ciąg.)

Kiedy po pewnym przeciągu czasu spadnie zasłona podejrzeń i pełnych uprzedzenia wyobrażeń, które zbyt zmieniają naturę intencji Rosyi w tem wszystkiem co się tyczy Turcyi, każdy przyzna, że tekst tej rękopiśmiennej o- bejmował nie nowego, nie niezwykłego, nie, coby bezpieczeństwu sułtana zagrażać mogło. Gruntowała się ona na traktatach, przez które rząd turecki przyrzekł nam już opiekować się w swoim państwie religią i jej kościołami. Zobowiązać się zaś do opieki nad religią i jej kościołami, a zastrzedz sobie prawo naruszenia dowolnie przywilejów i swobód, które są podstawą jej istnienia, nie są to dwie rzeczy zupełnie sprzeczne i przeciwne? Jakąż polityczną wartość mieć mogło tak pojęte zobowiązanie? Nalegając o utrzymanie przywilejów, zapewnionych wyznaniu Greckiemu wiekowemu posiadaniem (ab antiquo), nie żądaliśmy nic innego, nad to, co obejmuje w sobie traktat Kajnardżyjski, i te które go potwierdziły, a zatem nie przeciwnego niezależności sułtana, jeżeli tych traktatów nikt za przeciwnie teje niezależności nie uważał. Dla Greków nie żądaliśmy żadnych nowych korzyści nad bezpieczniejsze posiadanie tych, jakie już posiadali; dla siebie, mianowicie, żadnych innych praw nad te, które nam służyły zawsze, to jest okazywania im czynnej naszej opieki. Oznaczając wyraźnie, że Grecy używali zawsze i dalej używać będą religijnych przywilejów swoich, pod tarczą władcy swego, sułtana, dostatecznie określiliśmy tej opieki naszej charakter. W tem wszystkiem nie było nic tak oburzającego. Było to jedynie zadość-uczynienie, jakiego żądaliśmy w zamian za brak należnego względu jaki nam okazano.

Zamiast tedy wejrzeć na tę żadaną przez nas rękopiśmiennej z prawdziwego stanowiska, powiększono bez miary znaczenie jej i konsekwencye. Szukano w niej bez żadnego powodu skrytej myśli politycznego protektoratu, który egzystuje tylko w imaginacyi, chyba że się komu konieczne podoba tak nazwać ów wpływ, któryśmy po wszystkich czasach wywierali w Turcyi na rzecz naszych współwyznawców. Nie bacząc więc na te anteorioria, na położenie cesarza, na jego obowiązki względem podległych mu ludów i wiary którą wyznaje, na wyjątkową całkiem naturę muzułmańskiego rządu, któremu prawa i zwyczaj islamizmu czynią trudnym, a prawie niepodobnym zastosowanie się w całej ścisłości do zasad prawa publicznego między chrześcijańskimi narodami przyznanych, zrobiono z wszechwładztwa sułtana jakąś bezwarunkową i niezłomną teoryę, i uznano przeciwnym tej czystej abstrakcyi wszelki układ, jakimby się sułtan względem obcego jakiego rządu co do reli-

